

# Andrzej Ellmann, Gdzie teatrzyk mój

Co dnia na tym placu wśród drzew,  
Podwórkowy teatr bajki grał.  
Tu każdy mógł za grosik wejść,  
Jeśli tylko chciał.  
To tu, zanim z nieba spadł zmierzch,  
Kolorowy sen się z wolna snuł  
I wciąż wyciskał z oczu łzy  
Najsmutniejszą z ról.  
Gdzie teatrzyk ten,  
Może ruszył w inny świat?  
Gdzie teatrzyk ten,  
I beztroska tamtych lat?  
Ja wiem, że nie cofnie się czas,  
Który odszedł w nienazwaną dal,  
A przecież tych szczęśliwych chwil  
Tak mi nieraz żal.  
Gdzie teatrzyk ten,  
Może ruszył w inny świat?  
Gdzie teatrzyk ten  
I beztroska tamtych lat,  
Dawnych lat?  
A przecież tych szczęśliwych chwil  
Tak mi nieraz żal.  
Gdzie teatrzyk ten,  
Może ruszył w inny świat?  
Gdzie teatrzyk ten  
I beztroska tamtych, dawnych lat?  
Gdzie teatrzyk ten,  
Może dziś ja sam  
Ostatnią z ról  
Dalej gram?...